

LESZEK ZARASKA

UNIwersytet Jagielloński

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-5330-7191](https://orcid.org/0000-0002-5330-7191)

PRZYWRACANIE PAMIĘCI. JAN BRYZEK (1889-1915) – PRZYCZYNEK DO BIOGRAFII W ŚWIETLE LISTU MIECZYŚŁAWA RYBARKIEGO I ZACHOWANYCH DOKUMENTÓW

SŁOWEM WSTĘPU

Porządkując kilkanaście lat temu archiwum domowe, natrafiłem na kilka fotografii oraz dokumentów osobistych Jana Bryzka, młodszego brata mojej prababki Anny z Bryzków Bolinowej, a także zbiór kilkunastu kart pocztowych wysyłanych przez niego regularnie do siostry i szwagra – Zygmunta Boliny. Odnalezione dokumenty i pamiątki, wraz z portretem wiszącym właściwie „od zawsze” w mym rodzinnym mieszkaniu, sugerowały, że człowiek ten był żołnierzem armii austro-węgierskiej, a także studentem Akademii Rolniczej w Dublanach. Nic więcej na jego temat wówczas nie wiedziałem. Pobieżne przeszukanie zasobów internetu również nie przyniosło satysfakcjonujących rezultatów. Jedynie w artykule Andrzeja Frysia, Teresy Putek i Marii Skrzypiec opublikowanym na łamach „Wadovianów” w 2010 r.¹, opisującym okoliczności odsłonięcia w 1939 r. tablic upamiętniających obywateli Andrychowa i okolic, którzy polegli w latach 1914-1921 (na tablicy widnieje nazwisko Jana Bryzka), zamieszczono o nim krótką wzmiankę o następującej treści:

Podporucznik Jan Bryzek zginął pod Krosnem. Był on najprawdopodobniej agronomem w Wieprzu, starszym bratem Piotra Bryzka, który jako Wójt Gminy Zbiorowej w Wieprzu był wśród członków Komitetu Honorowego uroczystości.

¹ A. Fryś, T. Putek, M. Skrzypiec, *O uroczystości w Andrychowie, która mimowolnie stała się końcówką klamrą Dwudziestolecia Międzywojennego*, „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2010, nr 13, s. 178-192.

Odnalezione przeze mnie pamiątki, materiały, a przede wszystkim korespondencja wskazują jednoznacznie, że Jan Bryzek był postacią nietuzinkową i zasłużoną dla lokalnej społeczności. Stały się one inspiracją do podjęcia próby choć częściowego odtworzenia jego biografii i przywrócenia pamięci o nim.

Artykuł ten jest próbą usystematyzowania pozyskanych dotąd informacji. Ich źródłem były zarówno dokumenty i pamiątki zachowane w zbiorach rodzinnych, jak również zasoby archiwalne (m.in. Centralnego Archiwum Wojskowego, Archiwum Państwowego w Katowicach oddział w Bielsku-Białej), prasa z epoki, a także liczne źródła drukowane. Uzupelnienie artykułu stanowi edycja cennego w mojej opinii materiału źródłowego, jakim jest list Mieczysława Rybarskiego², bliskiego przyjaciela Jana Bryzka z czasów gimnazjalnych, przesłany do Anny i Zygmunta Bolinów po tragicznej śmierci Jana w 1915 r.

SZKIC BIOGRAFICZNY

Jan Bryzek urodził się 27 lutego 1889 r. w Wieprzu koło Andrychowa jako czwarte dziecko Piotra Bryzka (włościanina posiadającego gospodarstwo o powierzchni ¼ łana) i Agnieszki z d. Płonka³. W 1902 r. rozpoczął naukę w C.K. Gimnazjum w Wadowicach⁴. W jej trakcie dał się poznać jako bardzo dobry uczeń, otrzymując wielokrotnie świadectwa z wyróżnieniem⁵. Chętnie angażował się w działalność



Legitymacja studencka Jana Bryzka
(fot. archiwum prywatne L. Zaraski).

² Mieczysław Rybarski (1892-1947) – historyk literatury, nauczyciel. Urodził się w Żywcu. Po ukończeniu szkoły powszechnej w 1902 r. rozpoczął naukę w C.K. Gimnazjum w Wadowicach. Tam poznał Jana Bryzka i zaprzyjaźnił się z nim. Maturę zdał z wyróżnieniem w 1910 r., po czym rozpoczął studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie studiował również filologię klasyczną. Uczeń prof. Ignacego Chrzanowskiego, w 1919 r. uzyskał stopień doktora. Następnie pracował jako nauczyciel w Tłumaczu, Żywcu, a w końcu w Warszawie (od 1928 r.). W Gimnazjum im. S. Batorego w Warszawie był również wicedyrektorem. W trakcie II wojny światowej działał w konspiracji i w tajnym nauczaniu. Po Powstaniu Warszawskim został wywieziony do Niemiec, skąd powrócił do Żywca. Zmarł w 1947 r. Więcej na jego temat zob. J. Pelc, *S.P. Mieczysław Rybarski*, „Pamiętnik Literacki. Czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej”, 1947, nr 37, s. 376-379; „Życie Warszawy”, 23 I 1947 r., nr 22 (808), s. 3.

³ Archiwum Parafii Wszystkich Świętych w Wieprzu, Księga urodzeń za lata 1875-1895, s. 271, rok 1899, akt nr 14.

⁴ *Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Gimnazjum w Wadowicach za rok szkolny 1903*, Wadowice 1903, s. 69.

⁵ *Sprawozdania Dyrekcji C.K. Gimnazjum w Wadowicach za lata 1903-1910*.



Jan Bryzek w mundurze C.K. 56. Pułku Piechoty w Wadowicach (fot. archiwum prywatne L. Zaraski).

różnych organizacji szkolnych. Był członkiem kółka higieniczno-etycznego złożonego m.in. z uczniów, którzy zobowiązali się nie używać alkoholu. W ramach koła, jako uczeń VII klasy, wygłosił w 1909 r. referat pt. *Alkoholizm na wsi*⁶. W tym samym roku pełnił również funkcję prezesa Czytelni Uczniów⁷. W 1910 r. zdał z wyróżnieniem egzamin dojrzałości⁸.

Po ukończeniu gimnazjum odbył roczną służbę wojskową w 56. Pułku Piechoty w Wadowicach⁹, a następnie w 1911 r. rozpoczął naukę w Akademii Rolniczej w Dublinach¹⁰, oficjalnie zaliczony w poczet studentów uroczystą immatrykulacją, która odbyła się 20 listopada 1911 r.¹¹ Niemal natychmiast zaangażował się w działalność licznych organizacji. Był m.in. członkiem Towarzystwa Szkoły Ludowej¹², współzałożycielem i kapitanem Polskich Drużyn Strzeleckich (ps. „Powała”)¹³. Jednocześnie nie zapomniał

o swych rodzinnych stronach. Na przełomie 1911 i 1912 r. założył w Wieprzu wiejską drużynę skautową liczącą ok. 120 osób¹⁴, a w lutym 1913 r., razem z Władysławem Gabryłem i Tomaszem Skrzypcem, lokalny oddział Związku Strzeleckiego¹⁵.

⁶ Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Gimnazjum w Wadowicach za rok szkolny 1909, Wadowice 1909, s. 24; K. Meus, *Wadowicka Drużyna Skautowa imienia Stanisława Żółkiewskiego w latach 1911-1918. W stulecie skautingu i harcerstwa w Wadowicach*, „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2010, nr 13, s. 22.

⁷ Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Gimnazjum w Wadowicach za rok szkolny 1909, Wadowice 1909, s. 26.

⁸ Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Gimnazjum w Wadowicach za rok szkolny 1910, Wadowice 1910, s. 44; „Nowa Reforma”, wydanie popołudniowe z dn. 15 VI 1910 r., nr 267.

⁹ Wojskowe Biuro Historyczne - Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: WBH-CAW), Kolekcja Akt Personalnych i Odznaczeniowych, Bryzek Jan, sygn. KN 19_12_1930.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ Archiwum Leszka Zaraski (dalej: ALZ), karta pocztowa z dn. 27 XI 1911 r. adresowana do Anny z Bryzków Bolinowej, wówczas nauczycielki we Frydrychowicach.

¹² *Ibidem*; *Protokół Walnego Zjazdu Towarzystwa Szkoły Ludowej we Lwowie w dniach 28 i 29 września 1912 roku*, Kraków 1913, s. 3.

¹³ WBH-CAW, sygn. KN 19_12_1930; T. Jurkowski, *Piłsudzczy*, Chicago 1919, s. 17; „Nowiny Andrychowskie”, październik 1998, nr 10 (95), s. 1.

¹⁴ R. Tatka, *70 lat harcerstwa w Wadowicach*, Wadowice 1983, s. 8; P. Sarapata, *C.K. Gimnazjum w Wadowicach – kolebka wadowickiego skautingu*, w: „Idziemy w bój życia”. *Spoleczność wadowickiego Gimnazjum w drodze do Niepodległej*, red. K. Meus, Wadowice 2018, s. 44.

¹⁵ „Nowiny Andrychowskie”, październik 1998, nr 10 (95) s. 1, 11.

W 1930 r. młodszy brat Jana Bryzka – Piotr¹⁶, ówczesny wójt gminy Wieprz, wystosował wniosek o przyznanie mu pośmiertnego odznaczenia¹⁷. W uzasadnieniu wniosku tak opisywał działalność społeczną i niepodległościową Jana.

Już w zaraniu młodości poznał i odczuł niedolę swych współbraci na roli z całym entuzjazmem młodzieńczego serca, poświęcił się pracy nad jej uświadomieniem. Postanowił wyrzec się spokojnego życia badacza, byle oddać się ciężkiej i znojnej, wielce odpowiedzialnej pracy inspektora rolniczego i pominąwszy przyjemności życia domowego, objeżdżał nasze biedne wsie galicyjskie, ucząc braci chłopów uprawy roli. Urządzał odczyty po wsiach i przedstawienia. Najserdeczniejszy jednak swój zapal poświęcił pracy niepodległościowej. Znano go i ceniono jego pracę i zdolności w szerokich kołach młodzieży, grupującej się koło „Zarzewia”¹⁸ [- -]¹⁹.

W trakcie studiów w Dublinach na podstawie egzaminów uzyskał z dniem 1 stycznia 1913 r. stopień sierżanta-podchorążego (Kadett) rezerwy²⁰. Został wówczas komendantem 3. kompanii akademickiej oraz prezesem VIII Polskiej Drużyny Strzeleckiej (funkcje te pełnił do 15 listopada 1913 r.). 24 listopada 1913 r. objął stanowisko komendanta szkoły podchorążych okręgu lwowskiego²¹. Po wybuchu I wojny światowej wraz z częścią wadowickiego 56. Pułku Piechoty został ewakuowany na Morawy, gdzie przebywał w Drahotuszach koło Hranic (Mährisch Weißkirchen)²². W Hranicach znajdowały się duże koszary piechoty i kawalerii, szkoła wojskowa i szpital wojskowy²³. 23 listopada 1914 r. napisał do Anny i Zygmunta Bolinów²⁴:

¹⁶ Piotr Bryzek (4 XI 1900 – 10 VIII 1940) – syn Piotra i Agnieszki z d. Płonka, w latach 1929-1940 wójt Gminy Zbiorowej w Wieprzu, najprawdopodobniej zamordowany w swym domu przez nieznaną sprawców (por. A. Fryś, T. Putek, M. Skrzypiec, *O uroczystości w Andrychowiu...*).

¹⁷ WBH-CAW, sygn. KN 19_12_1930.

¹⁸ Organizacja Młodzieży Niepodległościowej „Zarzewie” skupiająca młodzież grupującą się wokół czasopisma o tej samej nazwie. Więcej na jej temat zob. np. *Zarzewie 1909-1920 – Wspomnienia i materiały*, red. A. Garlicka, Warszawa, 1973; D. Pauluk, *Program wychowania narodowego „młodych do młodych” na łamach czasopisma „Zarzewie” (1909-1914)*, „Polska Myśl Pedagogiczna”, 2015, nr 1, s. 191-207.

¹⁹ WBH-CAW, sygn. KN 19_12_1930.

²⁰ WBH-CAW, sygn. KN 19_12_1930; ALZ, dokument z dn. 29 XI 1912 r. potwierdzający nadanie Janowi Bryzkowi stopnia sierżanta-podchorążego od dn. 1 I 1913 r.

²¹ <https://fundacja100.pl/krzyz-i-medal-niepodleglosci/lista-odznaczonych/jan-bryzek> [dostęp: 7 IX 2024].

²² Zachowały się karty pocztowe wysyłane przez Jana z Drahotuszów do Anny i Zygmunta Bolinów w dn. 3 X 1914 r. oraz 23 XI 1914 r.

²³ M. Kindziuk, *Kariera wojskowa Karola Wojtyły w świetle źródeł archiwalnych*, „Saeculum Christianum”, 2017, t. XXIV, s. 237-246.

²⁴ ALZ, karta pocztowa ze zdjęciem z dn. 23 XI 1914 r.

Posyłam Wam jeszcze jedną fotografię i to w mundurze ostatnią, potem się dam robić w cywilu (oczywiście o ile fotografowie będą żyli). Ściskam Was serdecznie, Wasz Jasiak.

Z początkiem 1915 r. był już na froncie pod Gorlicami, w międzyczasie mianowany podporucznikiem od dn. 1 marca 1915 r.²⁵. Niestety nie doczekał awansu, gdyż zginął 24 lutego 1915 r.²⁶, najprawdopodobniej w trakcie szturmów na wzgórza cmentarne w zachodniej części Gorlic²⁷. Spoczął na Cmentarzu Wojennym nr 91 w Gorlicach (grób nr 65). Warto w tym miejscu wspomnieć, iż na nagrobku umieszczono inną datę śmierci – 9 marca 1915 r.²⁸ Z kolei w aktach pertraktacji spadkowej przeprowadzonej w 1916 r. przez C.K. Sąd Powiatowy w Andrychowie widnieje informacja, iż Jan Bryzek miał zginąć *2 III 1915 r. na polu walki pod Hruszowicami*²⁹, co jest jednak skrajnie mało prawdopodobne. Informację o śmierci Jana zamieściła również w swym sprawozdaniu Akademia Dublańska³⁰.

Decyzją z 22 kwietnia 1915 r. Jan Bryzek został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Zasługi Wojskowej z dekoracją wojenną III klasy³¹. W grudniu 1930 r. przyznano mu Krzyż Niepodległości³².

UPAMIĘTNIE NIE

Na Cmentarzu Wojennym nr 91 w Gorlicach, oprócz nagrobka z tablicą, na której umieszczono stopień wojskowy, imię i nazwisko, przynależność pułkową oraz datę śmierci, znajdują się również tablice (wmurowane w ściany cmentarnej bramy) z nazwiskami pochowanych żołnierzy armii austro-węgierskiej, wśród których widnieje nazwisko Jana Bryzka³³.

²⁵ „Die Zeit” z dn. 18 II 1915, nr 4454 s. 4; „Fremden-Blatt” z dn. 18 II 1915 r., nr 49, wydanie poranne, s. 16.

²⁶ WBH-CAW, sygn. KN 19_12_1930; Lista strat C.K. Ministerstwa Wojny Nr. 189, 7./6. 1915, s. 4; „Nowa Reforma” z dn. 19 III 1915 r., nr 142, wydanie popołudniowe, s. 2.

²⁷ T. Woźny, *Pomiędzy Limanową a Gorlicami. Działania wojenne w Galicji Zachodniej od połowy grudnia do końca kwietnia 1915 r.* – cz. 1, „Textus et Studia”, 2020, nr 2 (22), s. 103.

²⁸ <http://grobywojenne.malopolska.uw.gov.pl/pl-PL/Home/Osoba/22066> [dostęp: 21 II 2024]; wizja lokalna przeprowadzona w dn. 22 II 2024 r.

²⁹ Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Bielsku-Białej (dalej: APBB), Akta pertraktacji spadkowej po Janie Bryzek z Wieprza, Sygn. 13/566/0/4/6703.

³⁰ D. Gajewska, *Studenci studiów rolniczych z Krakowa i Dublan polegli w latach 1914-1921*, Warszawa 2022, s. 273.

³¹ ALZ, Decyzja o przyznaniu Janowi Bryzkowi Krzyża Zasługi Wojskowej z dekoracją wojenną III klasy; „Die Zeit” z dn. 28 IV 1915 r., nr 4522 s. 7.

³² WBH-CAW, sygn. KN 19_12_1930.

³³ Wizja lokalna przeprowadzona w dn. 22 II 2024 r.

Jak już wspomniano, 15 sierpnia 1939 r. uroczyście poświęcono tablice pamiątkowe z nazwiskami mieszkańców Andrychowa i okolicznych miejscowości poległych w walkach o wolność Ojczyzny w latach 1914-1921, na których wśród poległych mieszkańców Wieprza wspomniano ppor. Jana Bryzka. Tablice te umieszczono wówczas na drzwiach stojącej na andrychowskim rynku kapliczki św. Floriana. Planowano wmurować je w ścianę budynku, jednak plany pokrzyżował wybuch wojny. Ukryte przez jednego z grabarzy przetrwały okres okupacji i w latach 50. ubiegłego stulecia umieszczono je w kamiennym obelisku, który postawiono na andrychowskiej nekropolii przy ul. Beskidzkiej³⁴.

W 2010 r. na cmentarzu parafialnym w Wieprzu uroczyście odsłonięto tablice z nazwiskami parafian poległych w trakcie I i II wojny światowej. Na tablicy wmurowanej w tylną ścianę kaplicy cmentarnej umieszczono także nazwisko Jana Bryzka³⁵.

W związku z prowadzonym w 1917 r. przed C.K. Sądem Powiatowym w Andrychowie postępowaniem spadkowym ówczesny naczelnik gminy Wieprz Jan Migdałek wystosował pismo, w którym pisał:

Po zbadaniu donosi się, że poległy na polu walki porucznik Jan Bryzek przed odejściem na wojnę przebywał w Szkole rolniczej w Dublanach, w Wieprzu pozostawił ojca Piotra, brata i 3 siostry, majątku nie pozostawił żadnego³⁶.



Nekrolog Jana Bryzka opublikowany w „Nowej Reformie” 19 III 1915 r.



Nagrobek Jana Bryzka na Cmentarzu Wojennym nr 91 w Gorlicach (fot. L. Zaraska).

³⁴ A. Fryś, T. Putek, M. Skrzypiec, *O uroczystości w Andrychowie...*; A. Fryś, M. Musiał, M. Pytel-Skrzypiec, D. Rusin, *Miejsca pamięci w gminie Andrychów – spacerownik*, Andrychów 2015, s. 2; wizja lokalna przeprowadzona w dn. 26 XII 2023 r.

³⁵ A. Fryś, M. Musiał, M. Pytel-Skrzypiec, D. Rusin, *Miejsca pamięci...*, s. 28; wizja lokalna przeprowadzona w dn. 26 XII 2023 r.

³⁶ APBB, sygn. 13/566/0/4/6703.

Wobec braku majątku postępowanie umorzono 30 maja 1917 r. Nieliczne osobiste pamiątki po Janie Bryzku, w tym kilka fotografii i portret, znalazły się w posiadaniu jego siostry Anny Bolinowej, z którą utrzymywał najbliższe kontakty spośród wszystkich członków bliższej i dalszej rodziny, o czym świadczy zachowana korespondencja.

LIST MIECZYŚŁAWA RYBARKIEGO

Niezwykle cennym źródłem do biografii Jana Bryzka jest list, jaki Mieczysław Rybarski, jeden z najbliższych przyjaciół Jana, wystosował 22 marca 1915 r. do Anny i Zygmunta Bolinów, dowiedziawszy się w Wiedniu o jego śmierci. Przedstawia w nim obszerną charakterystykę Jana, szczególnie podkreślając te cechy jego charakteru i osobowości, które sprawiły, że jeszcze w czasach gimnazjalnych stali się najbliższymi przyjaciółmi. Spośród nich szczególnie istotne dla autora listu były podobne poglądy narodowo-społeczne, zdrowy rozsądek, a przede wszystkim żelazna *energia i pracowitość* Jana oraz niezwykła konsekwencja i wierność ideałom. W emocjonalnych słowach Mieczysław Rybarski kreśli sylwetkę swego przyjaciela. Przytacza również fragmenty korespondencji Jana z lutego 1915 r. podkreślając, że do ostatnich chwil życia idee sprawiedliwości społecznej i niepodległości narodowej pozostały dla niego najistotniejsze. W końcowym fragmencie listu Rybarski obiecuje kultywować pamięć o najbliższym przyjacielu, m.in. poprzez zamieszczenie wzmianek o nim w prasie polonijnej. Wskazuje również na zamiar opublikowania ich wzajemnej korespondencji. Niestety jak dotąd nie napotkano jakichkolwiek śladów, by zamiary te zostały zrealizowane.

Treść listu zostaje podana po współcześniejszemu pisowni.

Wiedeń, 22 III 915

Wielmożni Państwo!

Bawiąc obecnie w Wiedniu, otrzymałem właśnie wczoraj smutną wiadomość o śmierci Jaśka. Przede wszystkim czuję się głęboko zobowiązany za pamięć o mnie i natychmiastowe uwiadomienie mnie oraz składam najgłębsze współczucie z powodu utraty tak drogiego Brata i Szwagra. Zdaje mi się wszakże, że nie mogę przestać na tym, pisząc o śmierci mego najdroższego przyjaciela do tych, których miał, jak się sam niejednokrotnie wyrażał, w Rodzinie za Najdroższych. Pozwolą może zatem Wielmożni Państwo, wypowiedzieć mi na tym miejscu to, co bym chciał powiedzieć Jemu samemu, żegnając się z Nim na wieki, oraz, o czym bym chciał, żeby cała cierpiąca

i walcząca Polska, cały świat wiedział. Nie chciałbym, żebyście Państwo wzięli ten list za jakąś fanfaronadę albo zdawkowe wywiązanie się z obowiązującej grzeczności, ale tak to przyjęli, jak ja to szczerze i serdecznie odczuwam. Zapoznałem się z Jaśkiem w ostatnich latach gimnazjum. Zbliżyła nas wspólna praca konspiracyjna narodowo-oświatowa. Z początku niedowierzaliśmy sobie wzajemnie, jak się to często dzieje u ludzi obdarowanych bujniejszą indywidualnością. Z razu pociągały mnie ku niemu pokrewne zapatrywania narodowo-społeczne, później zdrowy i trzeźwy, iście „chłopski” rozum, później jeszcze żelazna energia i pracowitość, zwłaszcza nad sobą, wreszcie to, co u głębokiej i bujnej indywidualności męskiej najtajemniej i najuporczywiej się ukrywa: szlachetna dobroć i piękność charakteru. Pokochałem tę wzniosłą duszę, jak tylko rodzzonego, dobrego brata można pokochać – całą siłą młodzieńczego entuzjazmu – tak jak i on mnie pokochał. Wszystkie myśli i uczucia, bóle i radości stały się nam wspólnymi. Nie mieliśmy dla siebie tajemnic. Nie pominął najmniejszej sposobności, aby mnie odwiedzić i podzielić się ze mną tym, co ożywiało jego gorącą i szlachetną duszę. Ale muszę przyznać: więcej ja Jego, niż On mnie potrzebował. Ilekroć mnie coś dotknęło, uciekałem się do Niego rychlej niż do rodzonej Matki lub brata, a On zawsze starał się mnie natychmiast podnieść na duchu swą dumną męskością, spokojną rozważą i piękną, tajną, przez niewielu widzianą, ale właśnie dlatego głębszą i prawdziwszą dobrocią mężczyzny. Oj, bo nie wszyscy koledzy go znali i równo lubili, jak się to zwykle zdarza u ludzi, sięgających ponad zwykły poziom i obdarzonych wybitną indywidualnością i stalowym charakterem. Znał swoje zalety, zdolności i siły i w poczuciu ich był dumny, szlachetnie dumny. Dużo pracy włożył w siebie, wielkie, ogromne wymagania stawiał wobec samego siebie, a przede wszystkim w kierunku najdroższego dla Niego ideału etycznego – i tego samego żądał od drugich. Nie podobało się to niejednemu i nazywał Go, jak to się zresztą zwykle w takich razach dzieje, „pyszny”, „zarozumiałym”, „kaznodzieją”. A Jasiek w poczuciu swej wartości nic sobie z tego nie robił, nie przypuszczał zbyt blisko ludzi do siebie, a „matych” traktował z właściwym sobie uśmiechem politowania. Zżymali się nie raz ludzie i sierdzili, ale w głębi duszy korzyli się z szacunku przed Nim i pragnęli, by ich choć odrobiną Swej przyjaźni zaszczycił. Zdumiewał ich bowiem i zawstydział żelazną konsekwencją charakteru, nie pozwalającą ani na drobniuchny przedział między przekonaniem i słowem a czynem. Z jaką śmiałością i odwagą umiał wypowiedzieć swoje przekonanie i wytknąć komuś jego błędy – co mu oczywiście wcale „łatwych” przyjaciół nie przysparzało ani przysparzać nie mogło – z tym samym uporem iście męskim i naprawdę wspaniałym ścigał swe przekonania i słowa, by je w życie wcielać. Nawet w najcięższych chwilach swych studiów znalazł chwile na realizowanie swych najświętszych haseł: sprawiedliwości społecznej i niepodległości narodowej. O hasłach tych nie tylko pamiętała, ale chyba

najbardziej został im wiernym w ostatnich chwilach życia. Pomija już swe osobiste cierpienia, na które się i przede mną uskarżał i pisze w kartce z 7/II. 915: „Tylko jedna rzecz jest straszna, która szarpie najsilniejsze nerwy, a mianowicie te straszne klęski fizyczne i moralne, które dotyczą nasz biedny i bardzo nieszczęśliwy naród”. A dalej, jakby przeczuwał swój koniec: „Pracy będzie w przyszłości tak dużo potrzeba, a czy będą ludzie?” Czy to nie absolutne zapomnienie o sobie dla wyższego ideału? A jak świętą była mu sprawa ogólna, tak też zapominał o sobie w chwili, gdy go przyjacieli potrzebował. Kiedy w ubiegłym roku nieszczęście po nieszczęściu spadało na mą głowę i wprost w łzach maczałem pióro, skarżąc mu się w liście, po 3 dniach otrzymuję od Niego list, którego dobroć, mądrość, szlachetność i piękno będą dla mnie dośmiertną pamiątką po moim drogim, ukochanym Jaśku.

Co mnie jednak najbardziej przykuwa do Jaśka, to ta nieszczęśliwa, szczególnie nieszczęśliwa, bo tragiczna śmierć, która nas owiewa wprawdzie strasznym smutkiem, ale zarazem promienieje pięknem. Mam przekonanie, że mimo wszystko wojna obecna wytworzyła w narodzie polskim dezorientację, co robić i czy w ogóle coś robić. Do dziś szukamy omackiem i bezskutecznie właściwej i wspólnej drogi. A jak my wszyscy, jak i najwięksi w narodzie, tak i Jasiek szukał drogi i zginął, nie znalazłszy jej. Na dziesięć dni przed śmiercią pisze w kartce z dnia 13/II: „Znajdź mi teraz ideę walki, a uspokoisz mnie, bo wypadki nawet na mym organizmie odbiły się bardzo”. A więc biedak walczył z sobą i to bardzo walczył. A jednak, widać, bał się zostawić po sobie choć cienia niekonsekwencji i małoduszności. Wolał pójść niż powiedzieć sobie kiedykolwiek z wyrzutem: Nie poszedłem. Tak więc biedakowi, Jemu, który każdy czyn chciał mieć wpływem przekonania, przyszło zginąć w wewnętrznej, wspólnej całejmu narodowi rozterce.

Pamięć po moim kochanym i pięknym Jaśku będzie dla mnie i dla tych, którzy go znali, świętą. Ja osobiście, o ile mnie wojna oszczędzi, będę kochał i propagował to, co On ukochał. O ile tylko możliwe, będę usiłował zamieścić o Nim korespondencję w pismach krajowych oraz w „Kuryerze wiedeńskim”³⁷. Szkoda, że nie wiem, gdzie się Putek³⁸ obraca. Jemu by to przyszło łatwiej, zwłaszcza, o ile to dotyczy pism ludowych. Ale postaram się według sił i o to. Poza tym w przyszłości spróbuję umieścić artykuły o nim w niewychodzących obecnie pismach młodzieży, wreszcie ogłosić przy sposobności Jego ze mną korespondencję.

³⁷ Chodzi zapewne o „Wiedeński Kurier Polski”, czasopismo wydawane w Wiedniu w latach 1914-1919 dla polskich uchodźców wojennych, poświęcone głównie sprawie Legionów Polskich. Więcej na ten temat zob. np. R. Taborski, „Wiedeński Kurier Polski” 1914-1919 i zapomniane opowiadanie Wacława Sieroszewskiego, „Twórczość”, 1988, nr 11, s. 91-104.

³⁸ Józef Putek (1892-1974) – polityk, działacz społeczny i historyk, w latach 1902-1910 również uczeń wadowickiego gimnazjum. Więcej na jego temat zob. np. M. Witkowski, *Trybun ludowy. Rzecz o Józefie Putku*, „Wadowiana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2012, nr 15, s. 75-112; J. Sapeta, *Dr Józef Putek (1892-1974): polityk, działacz społeczny, historyk*, praca doktorska, 2011, UJ.

Jeszcze raz proszę przyjąć ode mnie wyrazy najserdeczniejszego współczucia i szacunku. Pragnąłbym po wojnie nawiązać znajomość³⁹ z Rodziną Kochanego Jaśka.

Mieczysław Rybarski

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum domowe Leszka Zaraski:

Karta pocztowa z dn. 27 XI 1911 r. adresowana do Anny z Bryzków Bolinowej.

Dokument z dn. 29 XI 1912 r. potwierdzający nadanie Janowi Bryzkowi stopnia sierżanta-podchorążego od dn. 1 I 1913 r.

Karty pocztowe wysłane przez Jana Bryzka z Drahotuszków do Anny i Zygmunta Bolinów w dn. 3 X 1914 r. oraz 23 XI 1914 r.

Decyzja o przyznaniu Janowi Bryzkowi Krzyża Zasługi Wojskowej z dekoracją wojenną III klasy.

List Mieczysława Rybarskiego do Zygmunta i Anny Bolinów z dn. 22 III 1915 r.

Wojskowe Biuro Historyczne - Centralne Archiwum Wojskowe

Kolekcja Akt Personalnych i Odznaczeniowych, Bryzek Jan, sygn. KN 19_12_1930.

Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Bielsku Białej:

Akta pertraktacji spadkowej po Janie Bryzek z Wieprza, Sygn. 13/566/0/4/6703.

Archiwum Parafii Wszystkich Świętych w Wieprzu:

Księga urodzeń za lata 1875-1895.

Źródła drukowane

Lista strat C.K. Ministerstwa Wojny Nr. 189, 7./6. 1915.

Protokół Walnego Zjazdu Towarzystwa Szkoły Ludowej we Lwowie w dniach 28 i 29 września 1912 roku, Kraków 1913.

Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Gimnazjum w Wadowicach za rok szkolny 1903, Wadowice 1903.

Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Gimnazjum w Wadowicach za rok szkolny 1904, Wadowice 1904.

Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Gimnazjum w Wadowicach za rok szkolny 1905, Wadowice 1905.

Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Gimnazjum w Wadowicach za rok szkolny 1906, Wadowice 1906.

Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Gimnazjum w Wadowicach za rok szkolny 1907, Wadowice 1907.

Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Gimnazjum w Wadowicach za rok szkolny 1908, Wadowice 1908.

Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Gimnazjum w Wadowicach za rok szkolny 1909, Wadowice 1909.

Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Gimnazjum w Wadowicach za rok szkolny 1910, Wadowice 1910.

³⁹ Mieczysław Rybarski nawiązał bliski kontakt z rodziną adresatów listu. Został ojcem chrzestnym najstarszego syna Zygmunta i Anny – Jana Boliny, ur. 19 II 1918 r. W późniejszych latach rodziny utrzymywały bliskie relacje – zob. np. *Z zapisków żołnierza I Dywizji Pancерnej*, red. L. Zaraska, Kraków 2022.

Prasa

- „Die Zeit”, z dn. 28 IV 1915 r., nr 4522.
„Die Zeit”, z dn. 18 II 1915 r., nr 4454.
„Fremden-Blatt” z dn. 18 II 1915 r., nr 49, wydanie poranne.
„Nowa Reforma” z dn. 19 III 1915 r., nr 142, wydanie popołudniowe.
„Nowa Reforma” z 15 VI 1910 r., nr 267, wydanie popołudniowe.
„Nowiny Andrychowskie”, październik 1998 r., nr 10 (95).
„Życie Warszawy” z 23 I 1947 r., nr 22 (808).

Opracowania

- Fryś A., Musiał M., Pytel-Skrzypiec M., Rusin D., *Miejsca pamięci w gminie Andrychów - spacerownik*, Andrychów 2015.
- Fryś A., Putek T., Skrzypiec M., *O uroczystości w Andrychowie, która mimowolnie stała się końcówką klamrą Dwudziestolecia Międzywojennego*, „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2010, nr 13, s. 178-192.
- Gajewska D., *Studenci studiów rolniczych z Krakowa i Dublin polegli w latach 1914-1921*, Warszawa 2022.
- Jurkowski T., *Piłsudzczy*, Chicago 1919.
- Kindziuk M., *Kariera wojskowa Karola Wojtyły w świetle źródeł archiwalnych*, „Saeculum Christianum”, 2017, t. XXIV, s. 237-246.
- Meus K., *Wadowicka Drużyna Skautowa imienia Stanisława Żółkiewskiego w latach 1911-1918. W stulecie skautingu i harcerstwa w Wadowicach*, „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2010, nr 13, s. 7-51.
- Pauluk D., *Program wychowania narodowego „młodych do młodych” na lamach czasopisma „Zarzewie” (1909-1914)*, „Polska Myśl Pedagogiczna”, 2015, nr 1, s. 191-207.
- Pelc J., *Ś.P. Mieczysław Rybarski*, „Pamiętnik Literacki: czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej”, 1947, nr 37, s. 376-379.
- Sapeta J., *Dr Józef Putek (1892-1974): polityk, działacz społeczny, historyk*, praca doktorska, 2011, UJ.
- Sarapata P., C.K. *Gimnazjum w Wadowicach – kolebka wadowickiego skautingu*, w: „*Idziemy w bój życia. Społeczność wadowickiego Gimnazjum w drodze do Niepodległej*”, red. K. Meus, Wadowice 2018.
- Taborski R., „*Wiedeński Kurier Polski*” 1914-1919 i zapomniane opowiadanie Wacława Sieroszewskiego, „*Twórczość*” 1988, nr 11, s. 91-104.
- Tatka R., *70 lat harcerstwa w Wadowicach*, Wadowice 1983.
- Witkowski M., *Trybun ludowy. Rzecz o Józefie Putku*, „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2012, nr 15, s. 75-112.
- Woźny T., *Pomiędzy Limanową a Gorlicami. Działania wojenne w Galicji Zachodniej od połowy grudnia do końca kwietnia 1915 r.* – cz. 1, „*Textus et Studia*”, 2020, nr 2 (22), s. 103.
- Z zapisków żołnierza I Dywizji Pancерnej*, red. L. Zaraska, Kraków 2022.
- Zarzewie 1909-1920 – Wspomnienia i materiały*, red. A. Garlicka, Warszawa 1973.

Netografia

- <http://grobywojenne.malopolska.uw.gov.pl/pl-PL/Home/Osoba/22066> [dostęp: 21 II 2024].
<https://fundacja100.pl/krzyz-i-medal-niepodleglosci/lista-odznaczonych/jan-bryzek> [dostęp: 7 IX 2024]

SUMMARY

Memory recovery. Jan Bryzek (1889-1915) – contribution to biography in the light of Mieczysław Rybarski's letter and preserved documents

The article is an attempt to partially recreate the biography of Jan Bryzek (1889-1915), a social activist from Wieprz, co-founder of the scout team in Wieprz, a graduate of the Agricultural University in Dublany, and a soldier of the Austro-Hungarian army who died during the fighting near Gorlice in February 1915. During the preparation of the biography, previously unpublished sources from the author's private archive were used, as well as materials stored in the Central Military Archives and the State Archives in Katowice (branch in Bielsko-Biała) and the archives of the parish in Wieprz. A valuable supplement to Jan Bryzek's biography is a letter from Mieczysław Rybarski - literary historian, teacher, his close friend from high school, sent to Jan's sister Anna and her husband Zygmunt Bolina after his tragic death in 1915.

Keywords: Jan Bryzek, Wieprz, scouting, First World War, Mieczysław Rybarski